110

WARSZAWA, PIĄTEK, 25 KWIETNIA 1947 R. (A)

Cena numeru 3 złote

Nr. 110 (898)

ROK 53

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA
PRZYJMUJE INTERESANTÓW OD GODZINY 12-ej DO 2-ej PO POŁUDNIU

ADMINISTRACJA
CZYNNA OD GODZINY 8-ej DO 15-ej
KONTO W BANKU »SPOŁEM« ODDZIAŁ W WARSZAWIE Nr 195
KONTO W P. K. O. Nr 1-980

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121

TELEFONY:

REDAKTOR NACZELNY	8.85-01
SEKRETARZ REDAKCJI	8.85-02
ADMINISTRACJA WYDAWNICTWA	8.86-04
DZIAŁ OGŁOSZEŃ	8.85-05
ZARZĄD DRUKARNI	8.85-06
DRUKARNIA	8.79-61

MOŁOTOW PRZESTRZEGA przed zbyt wczesnym zniesieniem okupacji Niemiec

Dziś ostatnie posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagr.

MOSKWA (PAP). — W środę po południu odbyło się posiedzenie Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, na którym przewodniczył Bidault. Ministrowie postanowili, iż uzgodnione punkty traktatu pokojowego, dotyczące demilitaryzacji, denazyfikacji i demokratyzacji Niemiec, przesiedlenia ludności oraz organizacji terytorialnej przekazane zostają Sojuszniczej Radzie Kontroli w Berlinie, jako dyrektywy wykonawcze. Punkty nieuzgodnione w sprawach powyższych przekazane zostały Radzie Kontroli dla informacji i dalszego badania.

W części traktatu dotyczącej zasad ekonomicznych, delegacja radziecka wysunęła propozycje, by uzgodnione i nieuzgodnione punkty przekazane zostały do przestudiowania zastępcom. Na propozycję tę zgodziły się delegacja francuska i amerykańska, jednak wobec sprzeciwu delegacji brytyjskiej punkty te również przekazane zostały Radzie Kontroli dla informacji.

Sprawa przyszłej organizacji politycznej Niemiec, zgodnie z uprzednią decyzją Rady Ministrów przekazana została zastępcom. O uzgodnionej uchwale w sprawie likwidacji Prus postanowiono zawiadomić Radę Kontroli.

Marshall nie wycofa swego projektu

Następnie Marshall złożył oświadczenie dotyczące proponowanego przez Stany Zjednoczone układu czterech mocarstw w sprawie demilitaryzacji Niemiec. Zdaniem Marshalla, sprawa układu jest zbyt poważna, by przekazywać ją zastępcom. Marshall krytykował poprawki do układu proponowane przez Mołotowa, twierdząc, że uniemożliwiają one zawarcie takiego traktatu obecnie. Marshall oświadczył przy tym, że nie wycofa układu o demilitaryzacji Niemiec.

Odpowiedź Mołotowa

W odpowiedzi na oświadczenie Marshalla Mołotow wygłosił dłuższe przemówienie, w którym odparł zarzuty delegacji amerykańskiej, stwierdzając, że rząd radziecki uważa cele traktatu czterech mocarstw za słuszne. Mołotow podkreśla przy tym, że pozycja Stanów Zjednoczonych wykluczająca przyjęcie jakichkolwiek poprawek do amerykańskiego projektu układu uniemożliwia dyskusję nad tym projektem. Mołotow poddał raz jeszcze krytyce projekt amerykański, stwierdzając, iż w projekcie tym pominięte zostały postanowienia Poczdamu i Jałty o demokratyzacji i denazifikacji Niemiec.

Jak długo ma trwać okupacja Niemiec

Mołotow wskazał dalej, że zakończenie okresu okupacji Niemiec jest nie do pomyślenia dopóty, dopóki państwa sojusznicze nie będą miały gwarancji, iż Niemcy wykonają zobowiązania nałożone na nie przez traktat pokojowy. Poza tym Mołotow wysunął propozycję, by jeńcy niemieccy znajdujący się na terenie państw sojuszniczych powrócili do Niemiec do dnia 31 grudnia 1948 r. Propozycja ta została przyjęta przez pozostałe delegacje.

Traktat z Austrią

Następnie Rada Ministrów przeszła do kwestii traktatu pokojowego z Austrią. W oświadczeniu swym Marshall stwierdził, iż uważa art. 35 traktatu dotyczący aktywów niemieckich w Austrii za najtrudniejszy do uzgodnienia punkt traktatu. Marshall wysunął propozycję, by sprawa ta przekazana została do rozpatrzenia Zgromadzeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych, które ma się odbyć we wrześniu br. Mołotow oświadczył, że odpowie na oświadczenie Marshalla po dokładnym przestudiowaniu jego tekstu.

W czwartek rano odbędzie się posiedzenie zastępców ministrów spraw zagranicznych w sprawie Austrii. Po południu Rada Ministrów rozpatrzy sprawozdanie zastępców z ich posiedzenia oraz sprawę ograniczenia ilości wojsk okupacyjnych w Europie.

Na wniosek Bidault na czwartkowym posiedzeniu Rada Ministrów ma również ustalić termin i miejsce swej następnej sesji.

23 senatorów zwalcza politykę Trumana

WASZYNGTON (PAP) Uchwała Senatu, zatwierdzająca program Trumana w sprawie pomocy dla Grecji i Turcji, zapadła 67 głosami przeciwko 23. Z senatu program prezydenta skierowany będzie do Izby Reprezentantów.

Projekt senacki przewiduje natychmiastowe wyasygnowanie 100 milionów dolarów z ogólnej kwoty 400 milionów dolarów na pomoc dla Grecji i Turcji. Zawiera on również postanowienie o wysłaniu do tych krajów misji wojskowych, które pełniłyby funkcje doradcze.

Generalny dyrektor UNRRA w Warszawie

Dnia 23 bm. w godzinach popołudniowych przybył do Warszawy drogą lotniczą z Pragi Czeskiej generalny dyrektor UNRRA, gen. Lowell W. Rooks.

Na lotnisku powitali gości: podsekretarz Stanu w Ministerstwie Przemysłu i Handlu tow. Grossfeld. wiceminister Administracji Publicznej Wolski i naczelnik wydziału amerykańskiego w MSZ, prof. Cieplak.

Przy powitaniu obecni byli również przedstawiciele Misji UNRRA w Polsce z dyrektorem na Polskę p. Sabin oraz charge d'affaires Stanów Zjednoczonych w Warszawie p. Gerald Keith.

Wallace proponuje, by St. Zjednoczone udzieliły pożyczki Zw. Radzieckiemu

PARYŻ (PAP). Henry Wallace przybył do Paryża. Przemawiając przez radio, Wallace wypowiedział się za udzieleniem przez Stany Zjednoczone „niepolitycznej pożyczki" Związkowi Radzieckiemu. Miałoby to nastąpić za pośrednictwem ONZ. Celem pożyczki byłoby zaspokojenie wielkich potrzeb gospodarczych Związku Radzieckiego, spowodowanych zniszczeniami wojennymi i umożliwieniem mu produkcji na masową skalę. W udzieleniu takiej pożyczki Wallace widzi doniosły środek utrwalenia pokoju światowego.

Chciałbym — powiedział Wallace, — by Stany Zjednoczone użyły swej wielkiej potęgi w celu uruchomienia produkcyjnych sił świata tam, gdzie są one najbardziej potrzebne.

Pomoc USA dla Polski

WASZYNGTON (PAP). W liście do przewodniczącego komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów Eatona, wiceminister spraw zagranicznych USA, Acheson, stwierdził, że Polska znajdzie się na liście krajów, które otrzymają pomoc po ustaniu dostaw UNRRA.

Nowe umowy zbiorowe w przemyśle ZSRR

MOSKWA (PAP). W dniach od 17 — 21 kwietnia odbyło się w Moskwie plenarne posiedzenie Centrali radzieckich związków zawodowych, poświęcone zagadnieniu zawarcia nowych umów zbiorowych oraz przeprowadzenia w roku bieżącym wyborów do nowych władz związkowych.

Jak wynika ze sprawozdania sekretarza centrali, w r. 1946 uruchomiono 800 nowych wielkich przedsiębiorstw przemysłowych i zatrudniono w przemyśle dalsze 3 miliony robotników. Poza tym wybudowano domy mieszkalne o powierzchni 6 milionów mtr. kw.

W dyskusji nad projektami nowych umów zbiorowych biorą udział masy robotnicze. W szeregu hut żelaznych na południu Związku Radzieckiego 80 tysięcy robotników brało udział w omawianiu projektów umów, wnosząc do nich wiele poprawek i zmian, zmierzających do racjonalizacji produkcji.

Brak chleba we Francji

PARYŻ (PAP). W Paryżu z powodu braku chleba przed piekarniami i sklepami rozdzielczymi gromadziły się wczoraj długie kolejki konsumentów.

Prawicowy dziennik „Aurore" czyni rząd odpowiedzialnym za brak zapasów mąki. Organ MRP „L'Aube" twierdzi, iż w przyszłym miesiącu należy się spodziewać zmniejszenia przydziału chleba. Organ partii radykalnej „Dépêche de Paris" twierdzi, iż we Francji brak mąki, gdyż chłopi doszli do wniosku, iż hodowla bydła daje większe zyski, niż uprawa pszenicy.

Cripps niezadowolony z polityki Bevina

LONDYN (PAP) W dobrze poinformowanych kołach londyńskich twierdzą, że w rządzie brytyjskim istnieją poważne różnice zdań w sprawie traktatu angielsko - radzieckiego. Część ministrów zajęła krytyczne stanowisko wobec polityki Bevina w tej sprawie. Mówi się coraz głośniej o tym, jakoby minister handlu Stafford Cripps miał również przyłączyć się do t. zw. „rebeliantów" znajdujących się w opozycji do ministra Bevina.

Wielka manifestacja na Placu Grzybowskim w Warszawie

Tow. Cyrankiewicz wręczył sztandar organizacji stołecznej PPS

Czerwone Sztandary zapełniły wczoraj na Plac Grzybowski w Warszawie, na którym odbyło się wręczenie sztandaru Stołecznego Komitetu PPS.

Niebieskie szturmówki OMTURowców, gęsto rozsiane wśród tłumu PPSowców, świadczą o tym, że nowe pokolenie socjalistyczne wzrosło już i wypełnia powstałe w boju luki. Prowadzą ich starzy doświadczeni towarzysze ci, którzy, niezachwianie stali przy Czerwonych Sztandarach PPS.

Dokoła zgrupowane Dzielnice; słynna Wola — niezapomniana w dziejach PPS-owskiej Warszawy, Ochota, Czerniaków, Saska Kępa i inne, oplatające siecią organizacyjną całą stolicę. Koła Kolejarzy, PKS i „LOT", zgrupowane w pobliżu siebie, tworzą zwarty zespół komunikacyjny PPS I tu znów widzimy starych towarzyszy, wielu z nich pamięta jeszcze dni „Grzybowa", wielu z nich — to starzy zasłużeni działacze.

Uroczystość zagaił przewodniczący Stołecznego Komitetu PPS, tow. Henryk Jabłoński.

Dnia 13 listopada 1904 r., po długich 40 latach ciszy i ponurego zewnętrznego spokoju, lud stolicy użył ponownie broni w walce z caratem.

To tutaj właśnie na placu Grzybowskim w Warszawie w obronie sztandaru PPS, powiewającego nad demonstrującym tłumem robotników warszawskich, padła salwa rewolwerowa do policji, usiłującej wyrwać z rąk chorążego ten sztandar, którego czerwień zwiastowała niedaleką burzę dziejową.

I odtąd zmieniło się wiele. Zdradzali sztandar PPS nawet czołowi przywódcy partyjni, odchodzili od naszego ruchu, porzucali nasze ideały, inni znów usiłowali sprowadzić naszą partię na manowce, ale dla najszerszych mas naszego narodu, sztandar PPS był niezmiennie symbolem nieugiętej, bezkompromisowej walki, był symbolem walki o lepszy, sprawiedliwszy świat, o pełne uświadomienie społeczne, o niepodległość i socjalizm.

KLASA ROBOTNICZA W NOWEJ POLSCE

Dziś zmieniła się radykalnie sytuacja. W obronie sztandaru PPS nie trzeba dziś strzelać do nikogo. Kraj jest niepodległy, PPS jest jedną z partii rządowych. Ale równie, jak wówczas w czasie słynnej demonstracji grzybowskiej, prawdziwym jest fakt, że naród polski może niepodległość sobie zapewnić i lepszą przygotować przyszłość tylko pod przewodnictwem klasy robotniczej, najbardziej doświadczonej w walce o nowy lepszy świat, najbardziej świadomej swych zadań i celów. Nie chcemy dla siebie dyktatury i po nią nie sięgamy. Ale wiemy dobrze, że ktoby wyrwał klasie robotniczej przodujące w narodzie miejsce, nie potrafi jej zastąpić, nie potrafi niczego wartościowego i twórczego przeciwstawić naszemu programowi.

Zdajemy sobie sprawę, jakie nakłada to na nas obowiązki, jaką odpowiedzialność przed przyszłymi pokoleniami.

W CZOŁÓWCE — ORGANIZACJA WARSZAWSKA PPS

Wie o tym proletariat Warszawy, tak, jak wiedział co trzeba robić w roku grzybowskiej demonstracji. Na apel werbunkowy władz naczelnych PPS odpowiedziała klasa robotnicza stolicy masowym zgłoszeniem się do szeregów partii. Wierzymy niezachwianie w słuszność naszego programu. Wiemy, jak wielkiego trzeba nam zdyscyplinowania, jak sprawnie działającej organizacji, bez których nie ma siły. Toteż w niespełna po roku swej samodzielnej pracy organizacja warszawska PPS święci i dziś uroczystość rozwinięcia swego sztandaru. Ma on być nie tylko symbolem naszych ideałów, ale przede wszystkim symbolem naszej wartości organizacyjnej. Jest świadectwem, że PPS to nie pospolite ruszenie, ale świadoma swych celów zdyscyplinowana armia proletariatu polskiego w walce o sprawiedliwość i postęp.

ŚLUBOWANIE

I naczelnym władzom partii z najgłębszym przekonaniem donosimy: W montowaniu siły PPS, w pracy dla dobra mas pracujących, dla szczęścia całego narodu możecie na nas liczyć, Wola i Praga, Mokotów i Żoliborz, Czerniaków i Powiśle, wszystkie dzielnice i koła partyjne Warszawy, pełne wiary w słuszne linie polityczne władz naczelnych partii wznoszą okrzyk: Niech żyje Polska Partia Socjalistyczna.

Następnie w imieniu KC OM TUR, przemówił tow. Obrączka stwierdzając, że hasła PPS przyciągają młodzież polską, która wiernie służyć będzie ideałom i sztandarom partii. Po przemówieniu tow. Obrączki, tow. Sokołowski przekazał tow. Cyrankiewiczowi 2 stare sztandary partyjne z roku 1904 . Po wręczeniu sztandarów zabrał głos sekretarz generalny CKW PPS tow. Cyrankiewicz, który wygłosił okolicznościowe przemówienie do zgromadzonych tłumów. Fragmenty przemówienia podamy oddzielnie.

WRĘCZENIE SZTANDARU — CHORĄŻEMU SK PPS

Następnie wśród podniosłej ciszy tow. Cyrankiewicz dokonał wręczenia sztandaru chorążemu SK PPS, tow. Karolowi Sentowi, który w krótkich słowach ślubuje wierność sztandarowi Polskiej Partii Socjalistycznej.

POCHÓD

Po akcie wręczenia sztandaru i wbiciu pamiątkowych gwoździ zebrani uformowali olbrzymi pochód, który przy dźwiękach licznych orkiestr i wśród manifestacyjnych okrzyków przeciągnął ulicą Królewską do Placu Zwycięstwa.

Tylko wola narodu może zadecydować o ustroju Hiszpanii

Stanowisko socjalistów wobec Don Juana

LONDYN. — Komitet wykonawczy hiszpańskiej partii socjalistycznej zaprzeczył kategorycznie doniesieniom, jakoby był gotów zgodzić się na powrót Don Juana na tron, bez uprzedniego plebiscytu .Socjaliści popierają stanowisko gabinetu Llopisa, który poszedł już na największe ustępstwa w tej sprawie. Domagają się oni nadal przeprowadzenia plebiscytu w sprawie przyszłego ustroju w Hiszpanii.

Lewy odłam partii republikańskiej ogłosił komunikat, który stwierdza: „Nie zgodzimy się na ustanowienie żadnego nowego ustroju w Hiszpanii bez głosowania ludowego.

PETARDY WYBUCHAJĄ W MADRYCIE

PARYŻ (PAP). W związku z rocznicą Republiki Hiszpańskiej na ulicach Madrytu rozdawano ulotki antyfrankistowskie. Na kościele des Carmes zawieszony został sztandar republikański. Na murach Madrytu pojawiły się napisy „Viva le Republica". Liczne petardy eksplodowały w arystokratycznych dzielnicach miasta.

Na terenie całej Hiszpanii zwiększyło się ostatnio nasilenie walk między partyzantami republikańskimi, a gwardią cywilną Franco. W Geronie w małych odstępach czasu eksplodowały liczne petardy podłożone pod budynki Falangi.

Na mieście doszło do licznych bójek między monarchistami, a Falangą. Monarchiści rozdawali manifest pretendenta do tronu i ulotki antyfrankistowskie. Policja zmuszona była do kilkakrotnej interwencji.

Marsz. Wasilewski odwiedzi W. Brytanię

LONDYN. (SAP). Marszałek Wasilewski, szef gównego sztabu armii radzieckiej, ma przybyć w czerwcu z wizytą do Anglii.

Wizyta ta została omówiona podczas pobytu marszałka Montgomery w Moskwie. Marszałek Wasilewski przyjął wtedy zaproszenie za zgodą rządu radzieckiego.

Repatriacja Polaków z W. Brytanii

LONDYN (PAP) Sekretarz parlamentarny w ministerstwie pracy Ness Edwards oświadczył w Izbie Gmin, że z Wielkiej Brytanii repatriowano około 55 tysięcy polskich żołnierzy, marynarzy i lotników. Około 127 tysięcy pozostaje dotychczas w W. Brytanii. 34 tysiące osób oczekuje na repatriację. Edwards dodał, że ok. 6.900 osób z PKPR otrzymało pracę.

Śmierć delegata Węgier

Dn. 22 b. m. zmarł nagle w Katowicach członek węgierskiej delegacji handlowej do rokowań z Polską, Aleksander Kodnar, radca gazowni miejskiej w Budapeszcie.

Katastrofa podczas pielgrzymki w Indiach

NEW DELHI (SAP). Przypadkowo zaprószony ogień spowodował wielki pożar zabudowań jarmarcznych i budynków świątyni w Garhmuktessuar koło Delhi, gdzie odbywały się religijne obrzędy hinduskie.

Spłonęło ponad tysiąc drewnianych pawilonów. 10 pielgrzymów zginęło w płomieniach. Tłumy pielgrzymów, ogarnięte paniką rzuciły się do pobliskiej rzeki, której bystry prąd porywał słabszych.

ROBOTNIK
CENTRALNY ORGAN PPS

Warszawa, 24 kwietnia

Przed 1 Maja

JUŻ za tydzień uroczyście obchodzić będziemy Święto Proletariackie, Dzień 1 Maja. Wiemy, że organizacje partyjne nie czekały na ostatni tydzień, i już od dłuższego czasu przygotowują się do uroczystości majowych. Ostatnie dni przed Świętem Pracy powinny być jednak w całości wykorzystane dla poczynienia ostatnich przygotowań.

Należy przeprowadzić wielką akcję uświadamiającą zwłaszcza nowych członków naszej Partii o znaczeniu Święta Majowego, należy obmyśleć wszystkie szczegóły organizacyjne, by przebieg uroczystości w dniu 1 Maja był jak najbardziej okazały i odpowiadający znaczeniu świata pracy w nowej Polsce.

Zgodnie z ogłoszonym już przez nas komunikatem CKW PPS i KC PPR, obie partie robotnicze wspólnie obchodzą Święto Majowe. Jest to oczywistością w naszych powojennych warunkach, gdy każdy robotnik — niezależnie od przynależności partyjnej — zdaje sobie sprawę z tego, że wszystkie nasze powojenne osiągnięcia możliwe były tylko dzięki jednolitemu frontowi klasy robotniczej.

Obok jedności robotniczej drugim najważniejszym hasłem majowym jest międzynarodowa solidarność świata pracy. Międzynarodowość ruchu robotniczego, której wyrazem jest Święto 1 Maja, była, jest i będzie najpotężniejszą bronią przeciwko wszelkim podżegaczom wojennym. Dlatego podczas naszych pochodów majowych powtórzymy jedno z najstarszych haseł światowego ruchu robotniczego: „Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!"

Lewica PSL

SPRAWOZDAWCA polityczny SAP donosi:

Lewica PSL, w skład której wchodzą zarówno działacze usunięci przez większość p. Mikołajczyka z partii, jak i pozostający jeszcze dotychczas w Stronnictwie, mobilizuje swoje siły. W dniu 18 bm. odbyła się w Warszawie konferencja wojewódzkich działaczy Lewicy PSL. Konferencję zagaił ob. Niećko, polityczny referat wygłosił pos. Wycech, a organizacyjny — ob. Koter. Dyskusja trwała cały dzień. W rezultacie uchwalono rezolucję, która wyraża zaufanie powstałemu w międzyczasie Centralnemu Komitetowi Organizacyjnemu Lewicy PSL.

Zasadniczą cechą tej rezolucji jest to, że w odróżnieniu od ogłaszanych i nieogłaszanych rezolucji PSL-owskich, ustosunkowuje się ona pozytywnie do dzisiejszej rzeczywistości polskiej, popiera rządową politykę zagraniczną i przyjmuje zasady ustrojowe naszego państwa. Rezolucja opowiada się również za współpracą robotniczo chłopską.

6-cio miesięczny Kurs Pedagogiczny

Kuratorium Warszawskie 5 maja rb. uruchamia w Warszawie 6-miesięczny wstępny kurs pedagogiczny dla kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych.

Przyjmowani są kandydaci w wieku od 18 do 30 roku życia, którzy ukończyli 4-letnie gimnazjum ogólnokształcące lub zawodowe albo 6 klas szkoły średniej ogólnokształcącej dawnego typu.

Nauka bezpłatna. Niezamożni uzyskują stypendia.

Podania należy składać w kancelarii Państwowego Liceum Pedagogicznego Nr. 2 w Warszawie—Praga, Otwocka 3.

Ruch zawodowy USA jednoczy się

w walce z ustawami antyrobotniczymi

500-tysięczna demonstracja protestacyjna w Detroit

NOWY JORK (PAP). — Dowodem wielkiego zaniepokojenia amerykańskiego ruchu zawodowego ofensywą Kongresu na ustawodawstwo robotnicze jest nowa propozycja ze strony AFL pod adresem CIO o połączenie się w celu wywalczenia projektów nowych ustaw. Propozycję tę wystosował telegraficznie przewodniczący AFL Green do przewodniczącego CIO Murray'a.

Dziennik „PM" podkreśla w jednym z artykułów, że republikanie przez swą ślepotę zdają się dokonywać tego, czego nie udało się dotąd nikomu osiągnąć, a mianowicie — jednoczyć amerykański ruch zawodowy. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że zjednoczenia tego ruchu można spodziewać się dopiero wtedy, gdy znajdzie się on w obliczu katastrofy, a katastrofę taką zapowiadają znajdujące się obecnie w Izbie Reprezentantów i w Senacie ustawy przeciwko związkom zawodowym.

Ustawy antyrobotnicze wywołały silny niepokój wśród organizacji zawodowych. W stanie Jowa 100 tysięcy robotników zorganizowało 1-dniową manifestację. W Detroit postanowiono urządzić w przyszłym tygodniu demonstrację pół miliona pracowników przemysłu samochodowego, jako protest przeciwko zakusom Kongresu na zdobycze świata pracy.

N. JORK (PAP). — 200 tysięcy pracowników morskich, należących do AFL, zagroziło bojkotem floty handlowej Panamy i Hondurasu jeżeli rząd USA nie wstrzyma przekazywania statków amerykańskich pod banderą zagraniczną. Armatorzy amerykańscy pragnąc uniknąć płacenia wysokich podatków i obowiązujących stawek uposażenia marynarzy, zastosowali praktykę przekazywania statków marionetkowym firmom, tworzonym dla tego celu w Panamie i Hondurasie. Zarówno podatki, jak i stawki uposażeń w tych krajach są 2-krotnie niższe, niż w USA.

N. JORK (PAP). Przewodniczący CIO, Murray, przyjął propozycję przewodniczącego AFL w sprawie podjęcia wspólnej akcji amerykańskich związków zawodowych przeciwko antyrobotniczemu ustawodawstwu.

Laski przewiduje kompromis

między Bevinem i Mołotowem

PRAGA (PAP). Były przewodniczący Partii Pracy Harold Laski oświadczył w czasie swej wizyty w Czechosłowacji przedstawicielom prasy: „Błędne jest twierdzenie jakoby Mołotow i Bevin przeciwstawiali się sobie w Moskwie. Obaj ministrowie są coprawda twardymi negocjatorami, ale Laski jest optymistą i przepowiada kompromis".

Prof. Laski odnosi się krytycznie do polityki Bevina w sprawie Palestyny i przeciwny jest on popieraniu zespołu zbankrutowanych reżimów arabskich przeciwko wysiedleńcom żydowskim.

Odnośnie problemu greckiego Laski oświadczył, że rząd Partii Pracy przejął tragiczne dziedzictwo wielkiego błędu Churchill'a i Bevin ma wielkie trudności w zlikwidowaniu tego dziedzictwa. Pod naciskiem ruchu zawodowego wojska brytyjskie 1 czerwca opuszczą Grecję.

Sprawa Hiszpanii jest zdaniem Laskiego poważna. Interwencja wojskowa z zewnątrz byłaby trudna i kosztowałaby naród hiszpański wiele krwi. Polityka brytyjska zmierza do tego, by naród hiszpański sam decydował o swoich losach.

Mówiąc o Dardanelach Laski zaznaczł, że mógłby uzyskać większość w każdym zespole Partii Pracy na rzecz układu, otwierającego Dardanele dla ZSRR. Nie widzi on powodów, dla których ZSRR nie mógłby mieć dostępu do Morza Śródziemnego.

Według relacji Reutera — Laski poruszył również sprawę Niemiec i oświadczył, że Bevin podziela jego opinię, iż granice wschodnie, wytyczone w Poczdamie są na ogół biorąc stałe.

Wybuch na Helgolandzie

nie zniszczył wszystkich fortyfikacji

BERLIN (PAP) Specjalny wysłannik PAP, który wraz z grupą ekspertów i dziennikarzy zagranicznych zwiedził Helgoland, podaje: „Jest rzeczą niepojętą, że po tak olbrzymim wstrząsie, jakiego doznała wyspa w dniu 18 kwietnia, mocno nadwyrężone mury domów nie zawaliły się. Ocalała m. in. 7-piętrowa wieża, która w czasie wojny spełniała rolę posterunku obserwacyjnego do kierowania ogniem artylerii.

Wprawdzie doki łodzi podwodnych uległy całkowitemu zniszczeniu, a stanowiska baterii przybrzeżnych już nie istnieją — jednak po eksplozji 7 tysięcy ton amunicji i trotylu należało się spodziewać, że ulegną zagładzie również inne urządzenia wojskowe. Odnosi się wrażenie, że w razie potrzeby można by usunąć ruiny fortyfikacji i odbudować ją na nowo. Podkreśliła to również prasa niemiecka, która podając wiadomość o zniszczeniu Helgolandu dała tytuł „Helgoland może mieć dobrą nadzieję".

BERLIN (PAP) W okolicach Helgolandu nastąpił we wtorek silny wybuch, od którego zatrzęsły się drzwi i okna w domach Cuxhaven. Jednocześnie zaobserwowano olbrzymi słup ognia i gęste kłęby dymu. Wstrząs był podobno gwałtowniejszy, niż podczas pierwszej eksplozji. Władze brytyjskie nie udzielają w tej sprawie żadnych informacji.

Intelektualiści francuscy w Krakowie

W piątek, dnia 25 bm. w godzinach rannych przybędzie do Krakowa wycieczka intelektualistów i dziennikarzy katolickich francuskich, w towarzystwie delegatów Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Po zwiedzeniu zabytków Krakowa, redaktor tygodnika „Temps Present", Baudelaire i ks. prof. Simon Ligier oraz André Depierre, wygłoszą w auli U. J odczyty.

Prawie 50 tysięcy osób

stanęło przed komisjami amnestyjnymi

Tow. min. Radkiewicz o akcji ujawniania się

W dniu 23 bm. odbyło się pod przewodnictwem tow. posła Wachowicza posiedzenie sejmowej Komisji Administracji i Bezpieczeństwa, w którym m. in. wzięli udział ministrowie tow. Radkiewicz i Putek. W pierwszym punkcie porządku dziennego tow. min. Radkiewicz złożył sprawozdanie o przebiegu akcji ujawniania się oraz o stanie bezpieczeństwa w kraju.

Do dnia 22 kwietnia ujawniło się przed Komisjami Amnestyjnymi w całym kraju 45.665 osób, zdając 12.929 sztuk broni. Najwięcej osób ujawniło się na terenie województwa lubelskiego — 12.186, następnie na terenie białostockiego — 8.883. Ostatnie dni charakteryzuje poważny wzrost liczby ujawniających się. Jeśli średnia wynosiła na terenie całego kraju 1.500 dziennie, to w ostatnich dniach doszła do 2.500 osób.

Tow. min. Radkiewicz zaznaczył, że termin ujawniania się nie zostanie w żadnym wypadku przedłużony.

Drugą część przemówienia poświęcił min. Radkiewicz omówieniu stanu bezpieczeństwa stwierdzając, że ujawnianie się podziemia przyczyniło się do jego poprawy. Jeśli w październiku ub. r. mieliśmy 1.214 napadów różnego rodzaju, to w marcu br. liczba ta zmniejszyła się do 463, a w pierwszych 20 dniach kwietnia wynosi 178. Podobnie ogólna liczba zabitych spadła z 234 w październiku ub. r. na 104 w marcu br., a w kwietniu — tylko 52.

Zwiększa się również stopień wykrycia przestępstw. W 1945 roku wykryto 45 proc. przestępstw, w 1946 — 52 proc., a w pierwszych miesiącach 1947 — 58 proc.

Tow. min. Radkiewicz wyraził przekonanie, że jeszcze w roku bieżącym doprowadzą władze bezpieczeństwa publicznego do całkowitej likwidacji band UPA.

Po przemówieniu ministra wywiązała się dyskusja w której zabrali głos posłowie: Gacki (PPS), Wójcik (PSL), Wachowicz (PPS), Bocheński (Klub społ. - katol) i inni. Omawiano m. in. wypadki przekroczeń władz bezpieczeństwa w terenie, w związku z czym tow. min. Radkiewicz stwierdził, że Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego bezwzględnie tępi wszelkie tego rodzaju przekroczenia.

Tow. poseł Wachowicz stwierdził, że amnestia przyczyniła się do rozładowania atmosfery i pacyfikacji stosunków politycznych w kraju. Posłowie Wójcik (PSL) i Bocheński (Społeczni Katolicy) odnieśli się w swych przemówieniach pozytywnie do akcji przeprowadzenia amnestii przez władze bezpieczeństwa.

W wyniku dyskusji nad sprawozdaniem Ministra Bezpieczeństwa, komisja przyjęła do zatwierdzającej wiadomości sprawozdanie o stanie bezpieczeństwa w kraju i przebiegu akcji ujawniania się.

Hans Bibow zaprzecza oskarżeniu

Proces kata łódzkiego getta

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Łodzi proces kata łódzkiego getta, Hansa Bibowa.

Bibow oskarżony jest o to, że w okresie od października 1940 r. do stycznia 1945 r., będąc członkiem partii hitlerowskiej, jako kierownik t. zw. getta, mającego na celu eksterminację ludności żydowskiej, brał udział w zbrodniach na cywilnej ludności, w moralnym i fizycznym znęcaniu się nad nią i wywiezieniu około 300 tysięcy Żydów do obozu śmierci w Chełmnie, gdzie zostali zagazowani w komorach i spaleni w krematoriach. Nadto Bibow oskarżony jest o kierowanie masowym rabunkiem kosztowności odbieranych Żydom i o kilka zabójstw dokonanych własną ręką.

Bibow twierdzi, że pełnił jedynie funkcję urzędnika samorządowego i podlegał nadburmistrzowi miasta. Jego zadaniem było załatwianie wszelkich spraw związanych z aprowizacją getta i z rozstrzyganiem zagadnień pracy ludności. Przyznaje się natomiast do postrzelenia lekarza dr. Wajskopfa i jednego Żyda.

Dalej oświadcza on, że nie otrzymał nigdy Żelaznego Krzyża Zasługi, który nadawany był tylko za odwagę w służbie wojskowej, natomiast został odznaczony Krzyżem Zasługi drugiej klasy za dostarczenie mundurów wojskowych, produkowanych na terenie getta.

Zaprzecza kategorycznie, jakoby wiedział o tym, że transporty z Żydami wysyłane były na zagładę.

Prokuratura jest jednak w posiadaniu oryginalnych dokumentów, sygnowanych przez Bibowa, a dotyczących likwidacji Żydów.

Proces trwa.

PRZEGLĄD SOCJALISTYCZNY

Konferencja wojewódzka

aktywu PPS i PPR w Krakowie

W sali Miejskiej Rady Narodowej w Krakowie odbyła się konferencja działaczy wojewódzkich Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiej Partii Robotniczej. Zebranie otworzył przewodniczący WK PPS tow. dr. Drobner.

Wicemarszałek Sejmu tow. Zambrowski, członek KC PPR, zobrazował sytuację polityczną w kraju po zwycięstwie wyborczym stronnictw demokratycznych, podkreślając znaczenie sojuszu robotniczo - chłopskiego. Omawiając zagadnienia gospodarcze, wicemarszałek wyjaśnił przejściowe trudności, poczem przedstawił wysiłki Rządu, zmierzające do dalszej stabilizacji i poprawy warunków gospodarczych. W sprawach organizacyjnych prelegent omówił zagadnienie jednolitego frontu obu partyj robotniczych.

Następnie zabrał głos poseł tow. Bolesław Drobner, który omówił przede wszystkim zagadnienie współpracy pomiędzy obydwiema partiami robotniczymi. Mówca przytoczył wiele zbieżności i różnic w historii obu partyj, opierając się głównie na przykładach z dziejów polskiego ruchu robotniczego. Dziś zagadnienia, narosłe na przestrzeni historii, powinny znaleźć rozwiązanie w swobodnej i lojalnej współpracy obu partyj robotniczych.

W dyskusji wzięli udział: prof. Sieradzki, tow. tow. Lapot, Kowalczyk, Sołtan i inni działacze obu partyj.

Ostatnie dwa dni amnestii

Napływ ujawniających się nie słabnie

Dnia 23 bm. przed Komisją Amnestyjną przy Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie, wśród licznie zgłaszających się członków ROAK, ujawnili się zastępca komendanta powiatu Bielsk Podlaski ps „Sumatra", skarbnik obwodu Biała Podlaska, ps. „Mucha", członek oddziału ps. „Felek", członek zgrupowania Lancy z Pruszkowa, ps. „Sum" i wielu innych.

Z członków nielegalnego Stronnictwa Narodowego ujawnili się m. in. kierownik warszawskiego okręgu S. N. ps. „Bodek", kierowniczka działu kobiecego S. N. — Warszawa ps. „Ziemska" i inni.

Z innych organizacji podziemia ujawnili się: wywiadowca dywersyjnej grupy NSZ z Radomia, ps. „Jasny", członek komendy WIN z Dęblina, ps. „Farman", łącznik na szlaku, Warszawa — Gdańsk, ps. „Miś", członek oddziału „Łysego" z Sierpca, ps. „Zdzisław" i wielu innych.

Cele i zadania Związków Zawodowych

W niedzielę dnia 27 b. m. o godz. 10-ej w sali konferencyjnej Rady Związków Zawodowych przy ul. Nowy Zjazd Nr. 1 odbędzie się zebranie działaczy związkowych, członków P. P. R. i P. P. S. z Warszawy.

Na zebraniu tow. tow. Motyka i Sokorski wygłoszą referaty p.t. „Cele i zadania Związków Zawodowych".

Apel Komendy B.Ch.

B. Komenda Główna Batalionów Chłopskich wydała odezwę, w której nawołuje chłopów, błądzących jeszcze po manowcach konspiracji, do ujawnienia się i złożenia broni.

Odezwę podpisali: Józef Niecko, Franciszek Kamiński, Kazimierz Banach, Stanisław Koter, Maria Szczawińska.

—o—

W kilku wierszach...

— Do Londynu przybył kandydat republikański na prezydenta USA, Harold Stassen. Nawiąże on kontakt z niektórymi członkami rządu brytyjskiego.

— Amerykański sąd wojskowy w Stuttgarcie, skazał uchodźcę polskiego Bolesława Kłosa na 10 lat więzienia, za postrzelenie w czasie bójki Amerykanina.

— W Arktycznym Instytucie w Leningradzie skonstruowano miniaturowy radio-aparat nadawczy mieszczący się w pudełku od zapałek. Aparat waży 22 gramy.

— Cały Związek Radziecki obchodził uroczyście 77-mą rocznicę urodzin Lenina. W fabrykach i przedsiębiorstwach, w klubach robotniczych i szkołach odbyły się zebrania i pogadanki.

Ingerencja Ameryki w sprawy europejskie musi być odrzucona przez socjalistów

— mówi Piotr Nenni

RZYM (PAP). W Rzymie odbył się wiec partii socjalistycznej, na którym przemawiał Pietro Nenni. Rozważył on trzy zasadnicze problemy: kryzys żywnościowy i gospodarczy, politykę wewnętrzną oraz politykę zagraniczną.

Co do pierwszego zagadnienia Nenni podkreślił, że widzi jego rozwiązanie, jeżeli przeprowadzona będzie nacjonalizacja przemysłu, wprowadzona kontrola produkcji oraz silne opodatkowanie wielkich kapitałów, by dać w ten sposób środki niezbędne na pokrycie zasiłków dla bezrobotnych zdemobilizowanych żołnierzy i emerytów.

W sprawie polityki wewnętrznej Nenni podkreślił konieczność szybkiego przeprowadzenia nowych wyborów, ponieważ obecny stan sił w Zgromadzeniu Ustawodawczym nie odpowiada rzeczywistości. Tak np. rządzi obecnie we Włoszech chrześcijańska demokracja, która 2 czerwca 1946 zdobyła 8 milionów głosów, a dzisiaj liczyć może na 5 do 6 milionów.

Mówiąc o polityce zagranicznej Nenni zwrócił uwagę na ostatnie przemówienie pres. Trumana, oświadczając, że co się tyczy ingerencji Ameryki w sprawy europejskie, to musi ona być stanowczo odrzucona przez socjalistów, doprowadziłaby bowiem do kolonizacji Włoch, na którą Włosi nie mogą się zgodzić.

Socjalizm włoski — mówi Nenni — w ogólnym wysiłku międzynarodowym, dążącym do obalenia kapitalizmu nie może opierać się na wzorach angielskich, lecz musi pracować na podstawie realnych warunków włoskich. Dlatego najbliższymi celami włoskiej partii socjalistycznej jest jedność akcji z komunistami oraz współpraca z chłopami i pracującą inteligencją, celem zdobycia większości w przyszłym parlamencie. Zdobycie większości pozwoli na utworzenie rządu, który zdolny będzie przeprowadzić reformę rolną i upaństwowienie przemysłu.

BLOK LUDOWY ZWYCIĘŻA NA SYCYLII

RZYM (SAP). — W wyniku wyborów, jakie odbyły się na Sycylii, podział mandatów do regionalnego Zgromadzenia Sycylijskiego jest następujący: blok partii ludowych socjaliści, komuniści i ugrupowania pokrewne — 29 mandatów, blok prawicowy — 26 mandatów, z tego qualunquiści 17, monarchiści—9, partia demokratyczno-chrześcijańska — 19, organizacja niepodległości Sycylii — 8 mandatów, włoska partia robotniczo-socjalistyczna (grupa Saragata) — 4 mandaty, unia demokratyczna Messyny — 2 mandaty.

Z ostatniej chwili

Tłoczyński i Spychała będą 5 maja w Warszawie

Jak donoszą z Anglii, udział Ignacego Tłoczyńskiego i Czesława Spychały w meczu o puchar Davisa między Anglią a Polską w Warszawie jest zapewniony. Obaj polscy tenisiści wyjeżdżają z Anglii łącznie z tenisistami angielskimi i 5 maja będą w Warszawie.

Nieudany zamach p. Mikołajczyka

na Chłopską Spółdzielnię Wydawniczą

Sprawozdawca polityczny SAP komunikuje:

W swoim czasie prasa polska donosiła o walce między „nieprzejednanymi" z PSL-u, a opozycją w tej partii na terenie Chłopskiej Spółdzielni Wydawniczej. Większość na terenie tej Spółdzielni miała tzw. Lewica-PSL, która pragnęła dokooptować do Spółdzielni chłopskie organizacje pozapartyjne, jak: „Wici", TUL Chłopskie Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, Ludowy Instytut Oświaty i Kultury itd. Zwolennicy prezesa Mikołajczyka pragnęli natomiast, ażeby Spółdzielnia służyła wyłącznie interesom „prawowiernych" PSL-owców.

Chłopska Spółdzielnia Wydawnicza podlega ustawie o spółdzielniach, tak samo jak każda inna. Związek Rewizyjny Spółdzielni twierdził, że zgodnie ze statutem Spółdzielni, może być ona rozszerzona przez wejście do niej wymienionych organizacji. Rada Nadzorcza, która w większości składa się ze zwolenników p. Mikołajczyka, powzięła uchwały przeciwne temu. Wobec tego, zgodnie z decyzją Państwowej Rady Spółdzielczej, Związek Rewizyjny wystąpił do Sądu Okręgowego o uchylenie uchwał większości Rady Nadzorczej.

Widocznie zwolennicy orientacji p. Mikołajczyka obawiali się wyroku sądowego, skoro postanowili w międzyczasie siłą zawładnąć spółdzielnią i stworzyć, na dobrze nam znany wzór, fakt dokonany. Zwolennicy prezesa Mikołajczyka obsadzili wejście do Spółdzielni „swoimi ludźmi" spośród personelu technicznego NKW PSL. Ludzie ci otrzymali polecenie: poseł Kazimierz Banach, poseł Czesław Wycech i członek Zarządu Spółdzielni Jan Dec — nie mają prawa wejścia do Spółdzielni.

Zarząd Spółdzielni zrobił to, co musiał zrobić. Strażników usunięto. Obywatele Banach, Wycech i Dec mogą ponownie wchodzić do Spółdzielni. Ostatnie słowo należy teraz do Związku Rewizyjnego Spółdzielni, który rozstrzygnie konflikt.

Ofiary na powodzian

W dniu wczorajszym wpłynęły do naszej redakcji dalsze ofiary na powodzian:

Tow. Gross Stanisław — zł. 1.500; Pracownicy toru wyścigowego — zł. 12.155; Związek Zawodowy Prac. Wyścigów Konnych — zł. 10.000; Miejska Wieczorna Szkoła Powszechna Nr. 10 Bema 76 — zł. 1.510; Koło PPS Spółdzielni Owocarsko-Warzywniczej Zw. Samopom. Chłopsk. — dodatkowo zł. 600; Szklarczyk, Działowo — zł. 500.

Na RTPD ofiarowali

W pierwszą rocznicę śmierci Michała Żytkiewicza zamiast kwiatów na grób — M. D. na prewentorium przeciwgruźlicze RTPD zł. 2.500.

Dla uczczenia pamięci Michała Żytkiewicza bezimiennie na RTPD zł. 3.000.

W PARTII PPS

Do Komitetów i Kół terenowych PPS

W związku ze świętem 1-go Maja, zostanie wydany specjalny numer 1-majowy „Robotnika".

Celem ustalenia nakładu i dostarczenia pisma we właściwym terminie, należy zamówienia do administracji „Robotnika" Al. Jerozolimskie 121 nadsyłać jak najwcześniej.

Zamówienia będą przyjmowane do dnia 28 bm. Cena numeru pozostaje bez zmiany.

Należność prosimy wpłacać na konto w PKO Nr I-980 z zaznaczeniem: „za numer majowy".

Odprawa Rzeczników Partyjnych

W dniu 25 kwietnia b. r. w lokalu CKW-PPS o godz. 10 odbędzie się odprawa wojewódzkich Rzeczników Kontroli Partyjnej.

Obecność rzeczników z całego terenu kraju obowiązkowa. Na porządku obrad ważne sprawy.

Komunikat SK PPS

RADA GOSP. SKPPS

Stołeczny Komitet P. P. S. komunikuje, że z przyczyn niezależnych od Komitetu Organizacyjnego — termin inauguracyjnego zebrania Rady Gospodarczej przy S.K.P.P.S. przesunięty został z dnia 27 kwietnia r.b.

na dzień 11 maja r. b. (niedziela) o godz. 10-tej w Muzeum Narodowym — sala Odczytowa (wejście główne od Al. 3 Maja).

Coraz więcej chłopów w szeregach PPS

W Bydgoszczy odbył się zjazd sekretarzy i instruktorów wsi przy komitetach PPS, na który przybyli delegaci z kilkudziesięciu miejscowości. Z ramienia CKW PPS obecny był tow. Sendlak.

Napływ pracowników rolnych do szeregu PPS trwa nieprzerwanie! Siła PPS na odcinku wiejskim gruntuje się na solidnych podstawach. W ciągu obrad omawiane były sprawy organizacyjne. Postanowiono, że każdy chłop-socjalista, abonować będzie „Chłopską Prawdę".

Zjazd powziął rezolucję, wzywającą wszystkich robotników rolnych, dotąd niezrzeszonych, do masowego wstępowania w szeregi PPS. Ponadto rezolucja wzywa wszystkich chłopów-socjalistów do zapisywania się na członków w Zw. Samopomocy Chłopskiej oraz Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

TOW. KŁUSZYŃSKA O MIĘDZYNARODOWYM ŚWIĘCIE KOBIET

Dzisiaj, w czwartek, o godz. 18 w świetlicy Referatu Kobiecego przy Stołecznym Komitecie PPS (ul. Mokotowska 24, II piętro) odbędzie się zebranie, na którym tow. Dorota Kłuszyńska złoży sprawozdanie z obchodu Międzynarodowego Święta Kobiet, zorganizowanego przez socjalistki austriackie w Wiedniu.

Chór reprezentacyjny CKW PPS

Pierwsze zebranie Reprezentacyjnego Chóru Mieszanego CKW PPS ustaliło następujące terminy na próby: zespół żeński w poniedziałki o godz. 18, zespół męski we czwartki o godz. 18.

Połączenie zespołów nastąpi po okresie jednego miesiąca.

Próby będą się odbywać w gmachu CKWPPS u. Daszyńskiego 18 parter.

Zebrania Dzielnic i Kół

DZIELNICA PRAGA - CENTRALNA

Koło Kobiet PPS przy Dzielnicy Praga-Centralna zawiadamia, że w dniu 24 kwietnia br. (czwartek) o godz. 17, w lokalu Dzielnicy przy ul. Szwedzkiej 2/4 odbędzie się zebranie Koła Kobiet.
Obecność obowiązkowa.

Dnia 24.IV.47 r. o godz. 17-ej odbędzie się posiedzenie Komitetu Dzielnicy Praga Centralna PPS wraz z przedstawicielami Kół w lokalu przy ul. Szwedzkiej 2/4.

DZIELNICA OCHOTA

W piątek, dnia 25 kwietnia o godz. 17 w lokalu Dzielnicy PPS Ochota, ul. Niemcewicza 9 m. 130, odbędzie się zebranie Koła Kobiet przy Dzielnicy Ochota.
Obecność obowiązkowa.

*

W piątek dnia 25 kwietnia o godz. 18 w lokalu Dzielnicy PPS Ochota przy ul. Niemcewicza 9 m. 130 odbędzie się ogólne zebranie członków i sympatyków PPS z referatem politycznym.
Obecność tow. tow. obowiązkowa.

DZIELNICA SASKA-KĘPA

W piątek dnia 25 bm. o godz. 18,30 w lokalu Dzielnicy odbędzie się zebranie członków i sympatyków z referatem tow. Skrzetuskiego pt.: „Faszyzm, a demokracja społeczna".

Z życia terenu

OTWARCIE ŚWIETLICY KOŁA PPS ZACISZE

Dnia 20 kwietnia br. nastąpiło uroczyste otwarcie świetlicy „Koła PPS Zacisze, Dzielnica Targówek Osiedle".

Zebranie przy przepełnionej sali zagaił przewodniczący Koła tow. Stachowicz. Następnie z ramienia Komitetu Stołecznego dłuższe przemówienie wygłosił tow. Zieleniewski Henryk, charakteryzując obecną sytuację polityczną i wskazując na zadania, jakie stoją przed Partią. Ostatni zabrał głos sekretarz Dzielnicy Targówek-Osiedle tow. Bielecki, omawiając znaczenie zbliżającego się święta Pierwszego Maja.

Po odśpiewaniu przez tłumnie zebranych „Czerwonego Sztandaru", chór Polonia przystąpił do wykonania części artystycznej.

ZJAZD POWIATOWY W WAŁCZU

W dniu 27 bm. w Wałczu odbędzie się zjazd powiatowy PPS.

KOŁO PPS EL. O. W. REJON SZCZĘŚLIWICE

W ub. tygodniu odbyło się walne zebranie Koła PPS rej. Szczęśliwice Elektrowni Okręgu Warszawskiego. Po referatach, wygłoszonych przez tow. tow. Lipca i Gulę oraz przeprowadzeniu dyskusji nad sprawami organizacyjnymi dokonano wyboru nowych władz Koła.

Do zarządu weszli tow. tow. Wiśniewski Paweł — przewodniczący, Drygiel Lucjan — zastępca, Kluszczyńska Zofia — zastępca, Sokołowski Marek — sekretarz, Kold Tadeusz — skarbnik, Ring Roman — członek zarządu.

Odsłonięcie sztandaru Dzielnicy Grochów

W niedzielę, dnia 27 b. m. o godz. 10 odbędzie się w sali „Wedla" ul. Zamoyskiego 26 uroczystość odsłonięcia Sztandaru Dzielnicy Grochów.

Równocześnie odbędzie się uroczyste wręczenie 5.000 legitymacji członkowi Dzielnicy.

Na uroczystość powyższy Komitet zaprasza wszystkich członków i sympatyków.

Odsłonięcie sztandaru PK PPS w Będzinie

W Będzinie odbyło się uroczyste odsłonięcie nowoufundowanego sztandaru Powiatowego Komitetu PPS. Uroczystość zgromadziła przedstawicieli partii politycznych, związków zawodowych, OM TUR i organizacji społecznych z całego Zagłębia Dąbrowskiego. Przemówienie okolicznościowe wygłosił tow. poseł Rapaczyński oraz przedstawiciele poszczególnych komitetów partyjnych i organizacji.

Miesięczne-ulgowe bilety na PKP

Z dniem 26 kwietnia r. b. Min. Komunikacji wprowadza bilety ulgowe miesięczne kolejowe na dojazd do miejsca pracy oraz bilety miesięczne—szkolne. Bilety te wydawane będą na podstawie zamówienia, sporządzonego przez nabywcę, które będzie wymagane, niezależnie od dotychczasowego zaświadczenia.

Wzory zamówień na bilety miesięczne zostaną podane do publicznej wiadomości za pomocą specjalnych ogłoszeń, wywieszonych na dworcach kolejowych. Zamówienie winno być podpisane przez zamawiającego oraz zaopatrzone w pieczęć i podpis pracodawcy lub kierownictwa zakładu naukowego.

WIECZÓR DYSKUSYJNY

Dziś, 24 bm., o g. 17.30 odbędzie się w Klubie Inteligencji Pracującej, ul. Mokotowska nr 25, wieczór dyskusyjny na temat: „Problem i drogi realizacji odbudowy moralnej człowieka".

Referat wygłosi rektor prof. inż. E. Warchałowski.

Ul. Pańska zatarasowana

Przed kilkunastu dniami rozpoczęto rozbiórkę narożnego domu: ul. Pańska róg ul. Krajowej Rady Narodowej (dawn. Twardej).

Przed kilku dniami roboty nagle wstrzymano. Gruz jednak i stosy cegły na chodnikach i jezdni pozostały nietknięte do dziś dnia. Tarasują one dostęp pieszych, nie mówiąc już o dojeździe na ul. Pańską od strony ul. Krajowej Rady Narodowej.

Mieszkańcy posesji przy ul. Pańskiej Nr. 50, 48, 36 i 39 są niemal odcięci od świata.

Czy nikt się nie zajmie tą sprawą. Czekamy na interwencję władz porządkowych.

Kobiety SOLK na powodzian

W ramach pomocy ofiarom powodzi kobiety zrzeszone w Lidze Kobiet biorą aktywny udział w zbiórkach. W niedzielę, dnia 27 bm. 100 kobiet z Warszawy bierze udział w zbiórce, urządzonej przez C. K. O. S.

Prywatne telefony na Pradze
Śródmieście musi poczekać do jesieni

W najbliższych dniach łącząc się telefonicznie ze Śródmieścia z Pragą nie usłyszymy już głosu dyżurnej telefonistki. Automatyczna centrala telefoniczna wybudowana na ul. Ząbkowskiej pozwoli własnoręcznie wybrać potrzebny numer.

Nowootwarta centrala automatyczna (uruchomienie jej nastąpi prawdopodobnie z soboty na niedzielę 27 bm.) obsłuży 4.000 aparatów, podczas gdy dotychczas liczba 600 abonentów na Pradze, była ostateczną granicą możliwości centrali ręcznej.

Uruchomienie centrali praskiej stwarza dla prażan możliwości posiadania prywatnego telefonu. Wszyscy przeto pragnący posiadać telefon (instytucje, osoby prywatne) muszą złożyć pisemne zgłoszenie w zarządzie telefonów miejskich ul. Piusa XI Nr. 19 do 19 maja b. r. Podać należy następujące dane: 1) nazwę intsytucji lub imię nazwisko i zawód petenta 2) dokładny adres pomieszczenia, gdzie ma być zainstalowany telefon, 3) czy petent posiada aparat telefoniczny 4) krótkie uzasadnienie konieczności posiadania telefonu.

Niestety, Warszawa lewobrzeżna na telefony prywatne musi jeszcze poczekać. Jest nadzieja, że stanie się to jednak w tym roku. Budowa centrali automatycznej na Mokotowie na 6.000 aparatów, których ukończenie planuje się jesienią b. r., rozbudowa centrali na ul. Piusa — są warunkiem, którego zrealizowanie stworzy właśnie te możliwości.

Plany te są zależne od uzyskania i zdobycia w terminie potrzebnego materiału: aparatów zasilających, przewodów i aparatów telefonicznych.

Wszystkie dotychczasowe osiągnięcia są zasługą pracowników telefonicznych poczty, którzy, wydobywając zniszczony i spalony sprzęt z gruzów, pomysłowością i wiedzą fachową, potrafili go znowu uczynić użytecznym. (Rs)

Co się zrobiło z papierosami amerykańskimi?

W budkach ulicznych amerykańskie papierosy ostatnio „pochowały się". Sprzedawcy tłumaczą się: Nie mam — bo „Społem" nie daje. Ci, którzy otrzymują amerykańskie papierosy z innych źródeł, podnieśli już oczywiście ceny na 13, 14 lub nawet 15 zł. za sztukę!

Czy rzeczywiście zapasy tych papierosów wyczerpały się już w „Społem", czy też może jest to po prostu nieoficjalna zapowiedź urzędowej zwyżki ceny na te papierosy?

Wszyscy w obronie żarówek

Wobec notowanych stale ostatnio wypadków kradzieży żarówek z lamp ulicznych, elektrownia warszawska zwraca się z apelem zarówno do milicji, jak i wszystkich mieszkańców Warszawy o pomoc w ukróceniu tych kradzieży.

Pracownicy, obsługujący latarnie uliczne, posiadają specjalne legitymacje i poza nimi nikt inny — choćby to był pracownik elektrowni i nosił odpowiednią czapkę — nie ma prawa manipulowania przy słupach lampowych.

We wszystkich podejrzanych wypadkach, o ile własnymi siłami nie uda się udaremnić kradzieży, należy bezzwłocznie zawiadomić najbliższy posterunek M. O.

Warszawa leży nad Wisłą
Nad rzekę chodzić będziemy niedługo
Smukłe kajaki zastąpią groźne kry lodowe

Kilka dopiero tygodni minęło od dnia, gdy spienionym nurtem Wisły sunęły olbrzymie bloki lodów. Jeszcze w ubiegłym miesiącu przeżywaliśmy całą grozę żywiołu, patrząc na szeroko rozlaną rzekę. Dziś, zapominając o wrogiej Wiśle z dni marcowych, zaczynamy snuć projekty letnich sportów, w których rzeka będzie nam główną sojuszniczką.

POCZTOWCY SZYKUJĄ KAJAKI

W przystani Pocztowego Klubu Sportowego rozpoczęto już pracę. Pierwszym zadaniem jest usunięcie skutków pochodu lodów, który uczynił dość znaczne spustoszenia w budynkach przystani.

— Musimy usunąć gruz, pochodzący z rozwalonego tarasu i splantować nieco teren przed rozpoczęciem sezonu — informuje młody człowiek w pocztowej czapce. — Niedługo nasze kajaki wypłyną na Wisłę.

Tuż opodal kilku właścicieli żaglówek i kajaków zajętych jest malowaniem kadłubów. Nieco dalej, idąc brzegiem rzeki, stoją zabudowania Milicyjnego Klubu Sportowego. Na brzegu widać świeżo ukończone kadłuby łodzi. Trzech ludzi pracuje przy ich budowie.

— Powódź zabrała nam dwie stare łodzie. Na ich miejsce wykończymy 6 nowych. W sezonie będziemy w pełni korzystać z dobrodziejstw słońca i wody.

ŁOPATA CZY GLOBUS?

Za przystanią Elektrowni zaczyna się dawna plaża Kozłowskiego. Dziś znajduje się tu przystań PW i WF. Kilkunastu młodych chłopców z liceum Mickiewicza oczyszcza teren. W pracy zastosowano wszelkie możliwe środki transportu: taczki prowizoryczne nosze ze starego płotu, pogięte kubły i jakiś papierowy worek.

— Pracujecie z własnej woli? — pytamy.

— Chyba! Lepsze to, jak lekcja geografii. Z dwojga złego wolimy łopatę, jak globus.

PLAŻA JESZCZE W PROSZKU

Na terenie plaży miejskiej duże zniszczenia. Rozbita jest część budynków i zdemolowana szatnia. Kilku robotników, pracujących bez większego przekonania, stara się uporać z przewróconym przez powódź budynkiem.

— Kiedy plaża będzie gotowa?

— A bo my to wiemy... Nasza rzecz robić, jak zapłacą. O resztę niech martwi się magistrat.

— A że pieniędzy nie dają... — dorzuca ktoś flegmatycznie.

Jeżeli prace przy remoncie plaży będą się tak posuwać, jak grodzenie płotów (trwające tu od 2-ch miesięcy — podczas, gdy pracy jest na tydzień), to można oczekiwać, że na Boże Narodzenie nastąpi otwarcie. Optymiści twierdzą, że roboty ukończone zostaną na Wszystkich Świętych...

WODNIACY

Za budującą się przystanią OM TUR, o czym już donosiliśmy, zaczynają się tereny Towarzystwa Wioślarskiego „Wisła". Roboty idą raźno.

— Jeszcze w tym miesiącu — zapewnia mnie prezes Towarzystwa — poczynione zostaną znaczne inwestycje, które pozwolą w maju na otwarcie doskonale wyposażonej przystani.

— Świetlica, szatnie, pomieszczenia dla sprzętu, basen treningowy wioślarski (betonowany), boiska do siatki, tenisa i koszykówki oraz specjalna około 150 metrowa bieżnia — oto, co będziemy budować już w najbliższych dniach. Powstanie również warsztat reperacyjny, w którym przeprowadzimy remont kilkunastu łodzi wyścigowych, sprowadzonych z Ziem Odzyskanych.

Przez okno widać połamane wraki pięknych niegdyś ósemek, za którymi płynie rzeka.

W powietrzu mieszają się przeciągłe nawoływania piaskarzy z ustawicznym turkotem, dolatującym z mostu Poniatowskiego. (wk).

500 kandydatów na ogródki nie otrzyma terenu

Sprawa ogródków działkowych znalazła swoje rozwiązanie na konferencji, jaka odbyła się ostatnio w Min. Odbudowy. Rozwiązanie to nie zaspokoi niestety wzrastającego popytu na ogródki.

BOS ustalił co prawda tereny pod przyszłe stałe ogrody działkowe — rozmieścił je jednak na dalekich peryferiach miasta, co zgodne jest z założeniami urbanistycznymi — nie spełnia jednak zadań bieżących.

Ogromna większość zgłoszeń na ogródki działkowe dotyczy śródmieścia. Zgłoszeń takich otrzymał już Okr. Zw. Tow. Ogr. Działk. ponad 500. Wolne miejsca na ogródki działkowe w takich dzielnicach, jak: Żoliborz, Powązki, Brudno, Annopol nie mogą żadną miarą zaspokoić tych 500 zgłoszeń ze względu na trudności komunikacyjne. Jedynym rozwiązaniem głodu na ogródki działkowe w śródmieściu jest wyznaczenie w centrum terenów pod czasowe ogrody działkowe, z niekrótszym terminem dzierżawy jak 3 lata.

Wyznaczenie tych terenów jeszcze nie nastąpiło.

Rozwiązanie takie jest jednak również problematyczne, ponieważ w śródmieściu są tylko tereny, nadające się na ogrody po uprzednim ich odgruzowaniu, którego przeprowadzenie w celu uzyskania czasowego ogrodu nie opłaca się.

Z powyższych względów 500 kandydatów na ogródki działkowe w śródmieściu terenów nie otrzyma. (pa)

Ograniczenie ilości miejsc w autobusach i trolleybusach

M.Z.K. wydały zarządzenie, ustalające maksymalną ilość miejsc w autobusach i trolleybusach.

Autobusy ciężarowe mogą zabierać maksimum 46 osób i dwuosobową obsługę, autobusy typu „Samoa" i podobne, mieszczą we wnętrzu 28 pasażerów, a na platformie 7, trolleybusy mogą przewozić do 33 osób.

Pod surowym rygorem konduktorzy zobowiązani zostali do dopilnowania tego zarządzenia.

Kto nie odebrał węgla

W związku z zakończeniem akcji rozdawnictwa opału zimowego dla ludności pracującej do 28 b.m. Zakłady Pracy, pobierające opał dla swoich pracowników bezpośrednio z bocznicy muszą zakończyć wydawanie węgla na kartki grudniowe I kat. 1946 i styczniowe 1947 r.

Żadne reklamacje z powodu nieodebrania opału w terminie do dnia 28 bm. nie będą uwzględniane.

Co usłyszymy w RADIO

PIĄTEK, 25 KWIETNIA

Warszawa I

6.00 Sygnał czasu; 6.05 Dziennik poranny; 6.30 Muzyka; 7.02 Muzyka; 7.15 Wiadomości poranne; 7.40 Konc. Orkiestry P.R.; 8.40 Skrz. PCK; 15.00 Słuchowisko; 15.30 Aud. rozrywk.; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.12 Utwory Dworzaka i Smetany; 16.30 Audycja dla chorych; 16.45 Arie operowe; 17.00 Felieton Stef. Grodzieńskiej; 17.20 „Syrena przed mikrofonem"; 17.50 Koncert dla przodown. świata pracy; 19.25 Konc. Symf., 21.45 Radiowy Uniw. Lud.; 22.00 „Popioły" S. Żeromskiego; 22.15 Audycja rozrywkowa; 23.00 Ostatnie wiad.; 23.25 Muz. poważna; 23.55 Ostatnie wiad.

Warszawa II

13.03 Konc. muz. obiad.; 14.15 „Kącik debiutantów"; 14.47 Najnowsze przeboje muz. świata; 18.42 Koncert życzeń, 19.00 Felieton Teatralny; 19.10 Arie operowe komp. francuskich; 19.40 Parafrazy walców; 20.15 „Melodie operetkowe", 21.00 Dziennik wiecz.

TEATRY

TEATR POLSKI (Karasia 2): Czwartek — g. 18 — „Szkoła obmowy". Piątek — g. 18 — „Oresteja". Sobota — g. 14 — „Szkoła obmowy" (przedst. szkolne); g. 18 — „Oresteja" Niedziela — g. 14.30 — „Lilla Weneda" (zakup. przez Zw. Zaw.); g. 18 „Penelopa".

TEATR ROZMAITOŚCI (ul. Marszałkowska): „Dwa teatry".

TEATR MUZYCZNY WP (ul. Królewska 13): godz. 18 — „Żołnierz królowej Madagaskaru". W niedziele i święta — popołudniówka o godz. 14.30.

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81). godz. 18,00 „Po co daleko szukać" z Lidią Wysocką i Z. Sawanem.

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 18.00 „Przyjaciel przyjdzie wieczorem".

TEATR M. O. „STUDIO" (Karowa 31) Przedstawienie „Miasto w dolinie" — odwołane. Bilety dyrekcja teatru wymienia na inne — lub zwraca pieniądze.

TEATR „JASKÓŁKA" Marszałkowska 69) godz. 15 — „Dzieci pana majstra" (bajka), godz. 18.00 (codziennie) „Powroty" — Morozowicz-Szczepkowskiej.

„TEATR DZIECI WARSZAWY" (Studio Karowa 31): godz. 12,30 (w dni powszednie przedstawienie zamknięte dla szkół i instytucji). „Na jagody" w-g M Konopnickiej dla dzieci od lat 4.

PRASKI TEATR REWII (Zygmuntowska 8): „Rewia „Wiązanka wiosenna". Początek godz. 17, 19.

WOLSKI TEATR REWII (Wolska 9): wystawia codziennie wesołą rewię „Przysmaki świąteczne". Początek godz. 17-ta i 19-ta.

BOLESŁAW WOYTOWICZ SONATY BEETHOVENA

Cztery najsłynniejsze sonaty Beethovena Patetyczną, Księżycową, Waldsteinowską i Appassionata wykona jutro o godz. 19 w sali „Roma" znany pianista polski Bolesław Woytowicz.

Przedsprzedaż biletów w Księgarni Gebethnera i Wolffa Zgoda 12.

KONCERT MONIUSZKOWSKI

Dziś o godz. 18.15 odbędzie się w sali „Roma" wielki koncert poświęcony twórczości St. Moniuszki, zorganizowany przez Tow. śpiewacze „Harfa".

W programie fragmenty z „Strasznego Dworu" i kantaty „Wiloirauda" oraz pieśni i arie operowe.

RYSZARD GRUSZCZYŃSKI W SALI „YMCA"

Jutro, 25 b. m., o godzinie 18.30 w sali „YMCA" ul. Konopnickiej, wystąpi jeden raz znany tenor R. Gruszczyński.

Przedsprzedaż biletów w Księgarni Gebethnera i Wolffa — Zgoda 12, tel. 8.82.90.

I KONKURS ŚPIEWACZY POLSKIEJ YMCA

Ostatnio odbył się pierwszy konkurs śpiewaczy Polskiej YMCA w Warszawie. I nagr. Min. Kultury i Sztuki zł 10.000 otrzymał baryton B. Ładysz. Nagrodę Warszawy otrzymał tenor J Haudina-Kozubski. Nagrodę Polskiej YMCA Z. Skowroński — bas. IV nagr. J. Kloc-Tamowiczowa — mezzo-sopran V — T. Szmagalski — tenor, VI — J. Natorff — sopran, VII — E. Szaniawska — sopran, VIII — K Kamieńska — sopran.

Koncert laureatów odbędzie się w sali widowiskowej Polskiej YMCA Warszawa, ul. M. Konopnickiej 6, w dniu 27 b.m. (niedziela).

„ŚLUBY PANIEŃSKIE"

Koło Dramatyczne Polskiej YMCA wystawia w dniu 28 bm. sztukę A. Fredry pt. „Śluby panieńskie".

Przedsprzedaż biletów w sekretariacie Polskiej YMCA. ul M. Konopnickiej 6.

„WIECZÓR GWIAZD"

W sobotę, 26 bm odbędzie się w sali „Roma" „Wieczór gwiazd" Udział biorą: M. Chmurkowska, B Kostrzewska, L. Wysocka.

Sprzedaż biletów w „Romie" g. 10—18

KINA

KINO „PALLADIUM" (Złota Nr 1/3): „Maria Luiza". Początek seansów godz. 14, 16, 18, 20.

KINO „POLONIA" (Marszałkowska 56): „Dusze nieujarzmione". Pocz. seansów godz. 14, 16, 18, 20.

KINO „STYLOWY" (Marszałkowska „Synowie". Początek seansów godz. 14, 16, 18, 20.

KINO „ATLANTIC" (Chmielna 33): „Ostatnia szansa". Początek seansów: 16, 18, 20

KINO „SYRENA" (Praga Inżynierska 1): „Siedmiu śmiałych".

KINO „TĘCZA" (Suzina 4): „Nasz okręt".

„AKADEMIK" (Oczki 7) godz. 17.00 i 19.00 (prócz sobót) „Znachor". Cena biletów 30 zł

Kino „Akademik" prowadzone jest przez Centr. Akad. Komitet Odb. Stolicy i dochód przeznacza się na budowę domów akademickich.

REDAGUJE KOMITET B—30564 Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA", Druk. Spółdzielni Wydawniczej „WIEDZA" — „Robotnik" [illegible]

Czytelnicy MAJĄ GŁOS

Po co się magazynuje przędzę?

W związku z notatką p. t. „Złoża pirytu marnują się", zamieszczoną w numerze 95 „Robotnika" nasuwają mi się następujące uwagi:

W magazynach fabryki sztucznego jedwabiu w Chodakowie leży od dłuższego czasu ok. 500 ton przędzy jedwabnej, wartości ok. 200 milionów złotych, przy czym co miesiąc zapas powiększa się o ca 50 ton, a fabryka z braku własnego kapitału obrotowego (zamrożony) korzysta z kredytu bankowego w niewystarczającej wysokości zł. 15 milionów.

Czy utrzymanie na składzie przędzy nie jest szkodnictwem gospodarczym, powodującym zwyżkę cen na rynku i brak wyrobów dla tej części społeczeństwa, która ofiarnie pracuje nad odbudową kraju, nadto czy nie możnaby sprzedać przędzy i zainwestować część osiągniętej sumy w usprawnienie wydobycia pirytu w kop. „Staszic"?

Czy organom kontroli państwowej znane są te sprawy i co się robi w kierunku naprawy?

Z. Szczęsny

Nie ma surowicy przeciwróżycowej

Na terenie powiatu kieleckiego szerzy się gwałtownie u świń różyca. Ministerstwo Rolnictwa wydało zarządzenie, że można się zaopatrzyć w surowicę przeciwróżycową u lekarzy weterynaryjnych i felczerów weteryn. Jest tutaj pięciu felczerów wet. (trzech na emeryturze), ale żaden z nich nie otrzymał surowicy z przydziału i trzeba nabywać ją po cenach paskarskich.

Powiatowy Komitet PPS w Kielcach zwraca się więc tą drogą do miarodajnych czynników o wyjaśnienie tej sprawy, niecierpiącej zwłoki.

Powiatowy Komitet PPS w Kielcach

Na co ma czas listonosz w Swidrze

3-go stycznia zaprenumerowałem „Robotnika" na przeciąg trzech miesięcy. 15 stycznia otrzymałem pierwszy numer, przy czym pocztylion mi oświadczył, że przynosić mi „Robotnika" nie będzie, bo nie ma na to czasu.

Od 1-go lutego pocztę przeniesiono ze Świdra do Otwocka. Poszedłem sam na pocztę do Otwocka, lecz tu znów mnie spotkał zawód: pocztyliona świderskiego nie było, a pocztylion otwocki oświadczył mi, że nie ma czasu na zajmowanie się cudzymi sprawami.

Po upływie jakiegoś czasu, gdym znowu się zgłosił na pocztę, pocztylion wręczył mi zaledwie parę numerów, a na moje zapytanie, gdzie jest reszta, odpowiedział krótko: nie ma.

W lutym otrzymałem tylko 12 numerów. W marcu nie otrzymałem 4 numerów.

Przed wojną byłem stałym prenumeratorem „Robotnika". Wówczas poczta w Świdrze regularnie mi go dostarczała.

Z socjalistycznym pozdrowieniem

Edmund Buch, Zamlądz

Kłopoty podróżnego

Gdy jechałem na Św. Wielkanocne do brata do Tarnowskich Gór, kasjer na dworcu kolejowym sprzedał mi bilet kolejowy do samych Tarnowskich Gór, gdy tymczasem kasjer kolejowy na dworcu w Tarnowskich Górach nie chciał mi sprzedać biletu od razu do Kielc, a sprzedał tylko do Lublińca, motywując, że on ma takie rozporządzenie. Zapytuję, czy kasjerzy kolejowi mają zarządzenia każdy inne? Bilet kolejowy pośpieszny z Kielc do Tarnowskich Gór kosztował 140 zł., a bilet do Lublińca 36 zł. i z Lublińca do Kielc 149 (sto czterdzieści dziewięć) złotych

M. Czerwiński — Kielce.

Mimochodem

Erotyk

Gdybym był CUP-em, dziew-
[czyno,
gdybym był CUP-em,
to bym miał plany, dziewczyno,
całkiem nie głupie.

Gdybym był BOS-em, kochana,
gdybym był BOS-em,
pałac mych marzeń by stanął
w najszybszy sposób.

Gdybym był PIM-em, o luba,
gdybym był PIM-em,
to bym ci przyrzekł słoneczne
lata i zimy.

Gdybym był PUR-em, dziew-
[czyno,
gdybym był PUR-em,
bym cię przesiedlił od razu
w mej izby mury.

Gdybym M.O. był, na przykład,
— myśl doskonała —
nakaz bym przysłał ci zwykły,
byś mnie kochała.

Ale że władzą, niestety,
nie dysponuję,
inicjatywy prywatnej
chyba spróbuję...

A. TOM.

Dwutygodniowy urlop za 750 zł.

Nowe ośrodki wczasów KCZZ

Z Funduszu Wczasów Pracowniczych przy KCZZ skorzysta w tym roku około 230 tys. osób.

W dyspozycji Komisji Centralnej znajduje się 525 domów wypoczynkowych. Pomieścić się w nich może łącznie około 24 tysięcy ludzi.

W obecnym sezonie projektuje się rozwinięcie większych ośrodków wypoczynkowych kosztem likwidowania mniejszych. Najbliższe plany obejmują rozbudowę Ośrodka Wczasów w Spale, w którym znajdzie odpoczynek przeszło 500 osób. Również dużo uwagi poświęcone zostanie domom wypoczynkowym na terenie Dolnego Śląska, znanym z doskonałych warunków mieszkaniowych i pięknego położenia.

Dla młodzieży pracowniczej projektuje się w porozumieniu z Ligą Morską, zorganizowanie kilku obozów żeglarskich.

Koszt osobo - dnia oblicza się w bieżącym roku na 300 zł. Z sumy tej tylko 54 zł. pokrywa pracownik. Resztę opłaca zakład pracy oraz fundusz wczasów i fundusz aprowizacyjny.

Fundusz aprowizacyjny przeznacza 120 zł. dziennie na jednego „wczasowicza", jako wyrównanie za zniesione przydziały. (wk.).

Nerwy wielkiego miasta



Nowozałożone kable usprawnią połączenia telefoniczne stolicy

Wiadomości sportowe

Legia - Syrena 9:1 (4:1)

Wczorajsze zawody o mistrzostwo klasy „A" okręgu warszawskiego między Legią a Syreną skończyły się wysokim zwycięstwem Legii 9:1 (4:1). Mecz wczorajszy raczej był treningiem Legii do jednej bramki. Przewaga Klubu Wojskowego była miażdżąca przez cały mecz. Syrena ograniczała się do wypadów, z których tylko jeden został uwieńczony zdobyciem bramki.

Legia mimo uzyskania 9-ciu bramek, w czym jej dobitnie pomógł słabo broniący bramkę bramkarz Syreny, w dalszym ciągu jeszcze źle strzela. Jedynym pewnym strzelcem jest Szczurek z pomocy, a poza tym strzela nie najgorzej Mordarski z napadu. Reszta napastników musi podciągnąć się w celnym strzelaniu do bramki. Łupem 9-ciu bramek podzielili się: Górski 3, Mordarski 2, Szczurek 2, Szymański i Cyganik po jednej. Dla Syreny bramkę zdobył lewy łącznik.

Sędziował pobłażliwie ob. Persiak.

Dziś, we czwartek na stadionie WP odbędzie się o godz. 16 mecz o mistrzostwo klasy „A" między KS Jedność a RKS Skra.

W niedzielę w parku Sobieskiego grają o mistrzostwo klasy „A" o godz. 16.30 RKS Marymont i Syrena.

Otwarcie przystani wodnej RKS Marymont

W dniu 4 maja z okazji otwarcia sezonu wioślarskiego w Warszawie, zostanie otwarta przystań wodna RKS Marymont na Wiśle naprzeciw domu klubowego obok Cytadeli. Przystań będzie udostępniona dla szerokich rzesz miłośników sportu wodnego, którzy będą mogli korzystać na miejscu z fachowych porad instruktora klubowego oraz przechowalni sprzętu. Klub rozporządza własnym warsztatem szkutniczym.

Program uroczystości otwarcia przystani przewiduje: podniesienie bandery klubowej defiladę łodzi, wyścig kajakowy na dystansie 1.000 m, zawody siatkówki z udziałem zaproszonych klubów i na zakończenie wieczorem zabawę taneczną w lokalu klubowym.

Turniej piłkarski o puchar Ziem Odzyskanych

Z inicjatywy OZPN na Dolnym Śląsku, zostaną rozegrane zawody piłkarskie o puchar Ziem Odzyskanych, w których wezmą udział okręgi piłkarskie, obejmujące swym zasięgiem Ziemie Odzyskane, a więc olsztyński, zachodnio-pomorski, mazurski, wrocławski i gdański. Puchar Ziem Odzyskanych ważyć będzie około 50 kilogramów.

NOWINY LITERACKIE

NA PÓŁKACH księgarskich

Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza"

Leonid Grosman, Śmierć poety przełożył z rosyjskiego Władysław Broniewski; okładkę projektował Ignacy Witz, Warszawa 1946, str. 354.

Tematem tej świetnej powieści historycznej jest tragiczny epilog życia Puszkina. Książka powstała na podstawie aktów, pamiętników, gazet i listów epoki w formie zapisków d'Archiala, młodego dyplomaty francuskiego, który brał udział w słynnym pojedynku między Puszkinem i d'Authesem, jako jeden z sekundantów.

Bolesław Limanowski, Historia demokracji polskiej w epoce porozbiorowej, w dwóch tomach, okładkę projektował Ignacy Witz, Warszawa 146, str. 391 i 387.

Podstawowe dzieło historyczne znakomitego historyka i nestora socjalizmu polskiego. Szczegółowa analiza czasów porozbiorowych, ze szczególnym uwzględnieniem rozwoju ruchu demokratcznego w Polsce. Autor opiera się na dokumentach, częstokroć pierwszy raz przez niego ujawnionych. Książka ta znajdzie się w księgozbiorze każdego Polaka, któremu dzieje polskiej myśli demokratycznej są bliskie.

Wyd. M. Arcta we Wrocławiu

Maria Buyno - Arctowa, Kazia „Duża", powieść dla młodzieży, ilustracje i okładka J. Miśkiewicza, Wrocław 1947 ,str. 176.

Czwarte wydanie powieści znanej pisarki dla młodzieży.

Mistrz ZSRR



Smysłow w czasie gry na turnieju szachowym w Warszawie

Przetarg nieograniczony

Państwowy Zakład Emerytalny ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na budowę baraków przeznaczonych na biura Zakładu przy ul. Infianckiej pod nr 6 w Warszawie.

Ślepy kosztorys na wymienione roboty można otrzymać oraz wszelkich informacji dotyczących robót zasięgać w Państwowym Zakładzie Emerytalnym, ul. Inflancka 6, Wydział Zarządu Majątkiem (I piętro, pokój 111) w godzinach od 10-ej do 12-ej.

Wypełniony kosztorys na podanym formularzu z kwitem wadialnym w wysokości 1 proc. od ogólnej sumy kosztorysu należy składać w podwójnych zalakowanych kopertach, bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na budowę baraków przy ul. Inflanckiej nr 6" w Kancelarii Państwowego Zakładu Emerytalnego, ul. Inflancka 6 (parter, pokój nr 2) do dnia 6 maja 1947 r., godz. 11. Otwarcie ofert nastąpi dnia 6 maja 1947 r. o godz. 12-ej. Do oferty należy dołączyć odpisy dowodów upoważniających do prowadzenia przedsiębiorstwa (karta rejestracyjna, wyciąg z rejestru itp.).

Wadium w wysokości 1 proc. od sumy kosztorysowej należy wpłacić do Komunalnej Kasy Oszczędności, ulica Targowa 65, na konto Państwowego Zakładu Emerytalnego nr 99.

Państwowy Zakład Emerytalny zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn, oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań z tego powodu, rozdzielania robót pomiędzy kilka przedsiębiorstw, wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu, uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku oraz przeprowadzenia w okresie ważności ofert dodatkowego przetargu pomiędzy wybranymi oferentami.

6031

Ogłoszenie przetargu

Państwowa Centrala Handlowa w Warszawie, ul. Piusa XI. nr 66 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót kanalizacyjno-wodociągowych w Osiedlu - Świder, gm. Falenica, ul. Zielna nr 5.

Bliższe informacje otrzymać można w PCH, Dział Inwestycyjno-Budowlany, ul. Piusa XI. 66, pokój nr 17, gdzie również można otrzymać podkładki ofertowe.

Oferty w podwójnych, zalakowanych kopertach bez znaku firmy z napisem: „Oferta na roboty Kanal.-wodociągowe w budynku mieszkalnym w Osiedlu - Świder, ul. Zielna nr 5" — należy składać do dnia 2 maja 1947 r. do godz. 12-ej w pokoju nr 17, ul. Piusa XI. 66 (Dział Inwest-Budowlany), o której to godzinie nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć:

a) pokwitowanie Kasy Dyrekcji PCH na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 5 proc. od sumy ofertowej do każdej oferty osobno, wzgl. dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium,
b) odpis świadectwa przemysłowego upoważniającego do wykonania robót.

Dyrekcja Państwowej Centrali Handlowej zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na sumę przetargu, oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku, jak również prawo umniejszenia lub zwiększenia ilości wykonania robót.

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę 100 sztuk przyrządów dźwigniowych do aparatu kontrolno-mierniczego syst. Siemensa.

Podkładki przetargowe oraz rysunek techniczny przyrządu dźwigniowego można otrzymać w Biurze Technicznym DPMS, ul. Leszno nr 1, pok. 412, tam też można zasięgnąć wszelkich informacji i zapoznać się z obowiązującymi „Przepisami Budowlano - Montażowymi PMS" oraz z „Przepisami dotyczącymi postępowania przy dostawach i robotach dla potrzeb PMS".

Oferty w zalakowanych kopertach bez żadnych znaków firmowych z napisem: „Oferta na wykonanie i dostawę 100 sztuk przyrządów dźwigniowych" — należy składać do godz. 11-ej dnia 5 maja 1947 r. w Kancelarii Głównej DPMS, ul. Leszno 1, pok. 111.

5983

ERICH MARIA REMARQUE (127) Przekład Wandy Melcer

ŁUK TRIUMFALNY

— Siedemdziesiąt centymów. — I Rolanda wystukała zero franków, siedemdziesiąt centymów.

— Taniocha — powiedział Koń.

— Musimy liczyć taniej niż w Paryżu—tłumaczyła Rolanda.

Dziewczęta ustawiły plecione krzesełka koło marmurowych stolików i ostrożnie usiadły. Wygładzając wieczorowe sukienki, zaczęły się bawić „w gości" owej przyszłej rolandowej kawiarni.

— Prosimy o trzy herbaty i angielskie biszkopty, pani Rolando — błagała Daisy, subtelna blondynka, ulubienica żonkosiów.

— Siedem osiemdziesiąt — Rolanda pracowicie stukała kasą — bardzo mi przykro, ale angielskie biszkopty są drogie.

Przy drugim stoliku Małgorzata, zwana Koniem, podniosła głowę w śmiałej decyzji. — Dwie butelki Pommery — zamówiła z triumfem. Lubiła Rolandę i chciała jej wykazać swoje przywiązanie.

— Dziewięćdziesiąt franków. Dobre Pommery.

— I cztery koniaki — tchnął ciężko Koń — bo to dzisiaj moje urodziny.

— Cztery czterdzieści. — Kasa pracowała.

— I cztery kawy z ptysiami.

— Trzy sześćdziesiąt.

Zachwycony Koń gapił się na Rolandę, nie myśląc o niczym więcej. Teraz wszystkie okrążyły kasę. — Ile to wyniesie razem, pani Rolando?

Rolanda wyciągnęła zapisany pasek i zaczęła dodawanie. — Sto pięć franków osiemdziesiąt.

— A ile na czysto?

— Około trzydziestu franków. Dorobiłam się na szampanie. To dobra rzecz.

— Pysznie — powiedział Koń — pysznie! Powinno tak być zawsze.

Rolanda zbliżyła się znów do Rawika. Oczy jej błyszczały, jak błyszczą oczy, kiedy ożywia je miłość lub pieniądze. — Adieu, Rawik. Proszę nie zapominać, co panu powiedziałam.

— Nie zapomnę. Adieu, Rolando.

Odeszła, mocna, wyprostowana, jasno myśląca — przyszłość układała jej się prosto, życie było życzliwe.

— — — — — — — — — — — —

Siedział z Morozowem przed Fouquetem. Była dziewiąta wieczór. Na tarasie tłumy. Za Łukiem Triumfalnym płonęły dwie latarnie o niezmiernie jasnym, białym, zimnym blasku.

— Szczury opuszczają Paryż — powiedział Morozow — w „Internationalu" zwolniły się trzy pokoje. Nie zdarzało się to od 1933 roku".

— Przyjdą inni uchodźcy i zajmą je z powrotem.

— Jacyż by jeszcze? Mieliśmy już Rosjan, Włochów, Polaków, Hiszpanów, Niemców...

— Francuzi — powiedział Rawik — z pasa nadgranicznego. Uchodźcy. Jak w ostatniej wojnie.

Morozow podniósł kieliszek i zauważył, że jest pusty. Zawołał kelnera.

— Proszę jeszcze jedną karafkę Pouilly. A jak pan się czuje, Rawik?

— Niby w charakterze szczura?

— Tak.

— Dzisiejsze szczury też potrzebują paszportów i wiz.

Morozow spojrzał na niego niechętnie. — A dotąd co pan miał? Mimo to był pan w Pradze, Wiedniu, Zurychu, Hiszpanii i Paryżu. Teraz trzeba stąd wiać.

— Dokąd? — spytał Rawik. Ujął karafkę, którą przyniósł kelner. Szkło było chłodne, jakby zamarznięte. Nalał sobie lekkiego wina. — Do Włoch? Gestapo przyłapie mnie na granicy. Do Hiszpanii? Tam czekają mnie falangiści.

— Do Szwajcarii.

— Szwajcaria jest za mała. Byłem tam trzy razy. Za każdym razem policja mnie złapała i odesłała do Francji.

— To do Anglii. Przez Belgię, jako palacz.

— Niemożliwe. Łapią cię w porcie i odsyłają z powrotem do Belgii, a Belgia, to nie jest kraj dla uchodźcy.

— Do Ameryki nie. Ale Meksyk?

— Przepełniony. Zresztą i tam można się dostać jedynie za pewnym rodzajem papierów.

— Czyżby pan nie miał żadnych?

— Mam rozmaite świadectwa zwolnienia z rozmaitych więzień, gdzie siadywałem pod rozmaitymi nazwiskami za nielegalne przekroczenie granicy. Nie jest to akuratnie najlepsza rekomendacja. Zawsze też darłem je w kawałki.

Morozow zamilkł.

— Tak, stary, skończyło się uciekanie, — powiedział Rawik — nawet i uciekanie ma swój koniec.

— A czy wie pan, co z panem zrobią po wypowiedzeniu wojny?

— Wiem. Czeka mnie francuski obóz koncentracyjny. Oczywiście podły, bo nic naprzód nie przygotowali.

— No więc?

— Nie sięgajmy za daleko w przyszłość — Rawik wzruszył ramionami.

— Doskonale. Ale czy pan pomyślał, co się może zdarzyć w razie, kiedy tu się wszystko rozleci, a pan sobie będzie siedział w obozie koncentracyjnym? Niemcy mogą pana złapać.

— Mnie i wielu innych. Możliwe. Ale mogą nam też dać na czas uciec. Kto zgadnie?

— A potem?

Rawik wyjął papierosa z kieszeni. — Dajmy temu dziś pokój, Borys. Nie opuszczę Francji. Wszędzie gdzie indziej jest niebezpiecznie, albo w ogóle niemożliwie. A ja w ogóle nie chcę wiać.

— Nie chce pan więcej uciekać?

— Nie. Dużo o tym myślałem. Nie mogę tego panu wytłumaczyć. To się nie da. Ale ja się już stąd nie ruszę.

Morozow znowu zamilkł, przeglądając tłum. — Joanna — powiedział.

Siedziała z jakimś mężczyzną, daleko od nich, przy stoliku na wprost avenue George V. — Zna go pan? — spytał Rawika.

Rawik spojrzał w tamtą stronę. — Nie.

— Szybkie zmiany.

— Goni życie — powiedział Rawik obojętnie — jak większość z nas. Bez tchu w wiecznym strachu, żeby czegoś nie ominąć.

— Można to także inaczej nazwać.

(Dalszy ciąg jutro).